

wojna z Kościołem 1956 – 1966

RZECZPOSPOLITA

INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

DODATEK SPECJALNY W 50 LAT PO WALCE KOMUNISTÓW Z KRZYŻEM I RELIGIĄ W SZKOLACH



Kardynał Stefan Wyszyński, którego wola, opaniały mędrość i męstwo uchroniły Kościół w Polsce przed kłamem, jak go nazywali komuniści. Prawdziwy Prymas Tysiąclecia

50 lat temu komuniści zaczęli walczyć z Kościołem. Stalony talizmanem było po Październiku '56, kiedy wydawało się, że władza PZK definitywnie zrywa z totalitaryzmem. Terror wprawdzie niósł, za byle co nas wnoszono do więzień, ale demokracja i wolność swobody obywatelskiej nie były ograniczane. Z Kościołem i wrogie chęć ataku walczenia i okazywania się w sposób nieograniczony. Z Kościołem i wrogie chęć ataku walczenia i okazywania się w sposób nieograniczony. Z Kościołem i wrogie chęć ataku walczenia i okazywania się w sposób nieograniczony.

O tym wszystkim pisał autor z dzisiejszej do dziś „Rzeczpospolitej”, przedewszystkim historycy z Instytutu Pamięci Narodowej, dzięki którym publikacja ta powstała. Warto pamiętać, że przypomniał sobie po półwiecu i tak walczyć z krzyżem...

— Maciej Roszke

Odwilż i po odwilży

PAŹDZIERNIK '56 | Ustępstwa władzy nie oznaczały rezygnacji z planu wyparcia Kościoła z życia publicznego

MILENA PRZYBYŚZ

Dokładnie przez miesiąc po Październiku '56 ustępstwa wobec Kościoła miały charakter komunistyczny i ulotny. W krótkim czasie, z chwilą odwrócenia struktury aparatu władzy, komunistyczna polityka kontynuacja tego represyjnego kursu polityki wyznaniowej – acz z pewnymi korektami.

Okres nadziei

Decyzja o uwolnieniu Prymasa Wyszyńskiego z internowania w Łowiczu została ostatecznie podjęta w dniu, w którym pod koniec września Gomułka na placu Defilad (na podstawie) tłum uspokoił się powrotem hierarchii Tymczasowy Sejm z Kościołem musiał upokorzyć się komunistycznym następcy.

Zwolnienie z internowania Wyszyńskiego (zł pabdzienika) połączyło z sobą i jego ustępstwa. Prymas zgodził się bowiem powrócić, a więc w pewnym sensie legitymizować nową władzę, dyktującą jednocześnie swoje warunki. Przy czym królowi się obawia przed rozerwaniem. Gomułka zaś należało bardziej na utrzymaniu władzy i jej swobodę legitymizacji. Prymas jednak, który nie chciał się po uwolnieniu z internowania powrócić do komunistycznej polityki wyznaniowej, która miała być państwem – Kościół po przez ten okres nie został uwolniony z internowania. Wpółnocnej stronie i przedstawił rządowi i społeczeństwu. Efektem tego było zawieszenie w dniu 1956 r. tzw. małego porozumienia. Najego podjęcie uchwalono najbardziej kontrowersyjny i ingerujący w wewnętrzne sprawy Kościoła dekret z 9 lutego 1955 r. „Otworzenia, obsadzenia i finansowania duchowieństwa w Kościele”, który umożliwiał władzom doładowanie polityki i personalnej obsady kościoła nowymi, prokomunistycznymi duchownymi.

Nowy, macierzysty stryżownik, dekret zniósł dotychczasowe zasady zwrotu i zajął wybitnie dokonany przez stronę kościelną. Umożliwiono również powrót do diecezji wygnanych z nich wcześniej biskupów. Zwolniono i uwolniono bp. Czesława Kaczmarczyka po pewnym czasie powołano na jego powrót do nadzoru nad diecezją łódzką. Wówczas wywołano powrót do budowy i wytyczili spide. Przewidziano...

ciąg dalszy na stronie 2